



W numerze:

Deutsch ist einfach

Nowa Rada Zatrudnienia

Firma z widokiem

Przedsi biorczo we krwi

Bezrobotni in ynierowie

SZANOWNI PA STWO!

Oddajemy do r k PT Czytelników kolejny numer miesi cznika S decki Rynek Pracy.

W marcowym wydaniu SRP piszemy mi dzy innymi o pierwszym posiedzeniu nowo powołanej przez Prezydenta Ryszarda Nowaka Powiatowej Radzie Zatrudnienia dla Miasta Nowego S cza. Rada odbyła ju pierwsze posiedzenie - w numerze zamieszczamy reporta z tego spotkania.

Piszemy tak e o dynamicznej firmie BL System, laureacie naszego konkursu Mój sposób na biznes. To ju kolejna firma z kilkadziesi ciu, jakie brały udział w konkursie; sukcesywnie staramy si je przybli a naszym czytelnikom.

Wybrali my si w tym miesi cu na zaj cia i szkolenia prowadzone w ramach naszych projektów. Efekt tych wypraw znaj d Pa stwo w numerze. Piszemy mi dzy innymi o przygotowaniach j zykowych do wyjazdu na sta w Niemczech.

W numerze staramy si równie odpowiedzie na zaskakuj ce z pozoru pytanie: czy w rejestrze bezrobotnych znajduj si in ynierowie i dlaczego? Niestety, znajduj si i wnioski z wylicze statystycznych mog zaskoczy .

Numer jak zwykle zawiera wyczerpuj ce dane statystyczne o poziomie bezrobocia rejestrowanego i prób wyja nienia zjawisk zachodz cych na rynku pracy. Podajemy równie liczby obrazuj ce nasze działania w zakresie aktywizacji osób bezrobotnych.

SRP zasadniczo ukazuje si w formie elektronicznej i w takiej formie rozsyłany jest przedsi biorcom, instytucjom samorz dowym i otoczenia biznesu, mediom i wszystkim zainteresowanym tematyk rynku pracy. Plik z SRP zamieszczony jest tak e na naszej stronie internetowej www.sup.nowysacz.pl.

Zapraszam do lektury.

Stanisława Skwarło
Dyrektor



Dyr. Stanisława Skwarło

SPIS TRE CI:

Deutsch ist einfach	⇒	3
Nowa Rada Zatrudnienia	⇒	4
Firma z widokiem	⇒	6
Przedsi biorczo we krwi	⇒	8
Statystyka bezrobocia	⇒	10
Kto pyta, nie bł dzi	⇒	12
Bezrobotni in ynierowie	⇒	13
Potrzeby i wyzwania	⇒	14
Kronika gospodarcza	⇒	15

Wydawca: S decki Urz d Pracy,
ul. W gierska 146, 33 - 300 Nowy S cz
Koordynacja projektu: Wiesław Turek
Konsultacja merytoryczna: Stanisława Skwarło,
Teresa Połomska, Tomasz Szczepanek
Przygotowanie materiałów, skład i opracowanie graficzne:
Wiesław Turek
Współpraca (statystyka): Izabela Obrzut

Copyright © S decki Urz d Pracy 2013 ISSN 2084-5006



Deutsch ist einfach

- Tu nie było żadnej presji. Zdajemy sobie sprawę, że taki stałoby się nam pomoc w znalezieniu pracy - mówi uczestnicy kursu języka niemieckiego, wyjeżdżający na stałe zawodowe do Niemiec. Nabór do ostatniej, trzeciej grupy jeszcze trwa.

W szkole językowej przy Matejki łatwo znaleźć zajęcia z języka niemieckiego. Właśnie tu odbywa się przygotowanie językowe w ramach projektu "S decczanin bez granic - stałe zawodowe w Niemczech dla osób bezrobotnych" w ramach programu „Uczenie się przez całe życie” Leonardo da Vinci PLM. Projekt adresowany jest do bezrobotnych, którzy nie posiadają do wiadzenia zawodowego lub których kwalifikacje i umiejętności nie znajdują odbioru na obecnym rynku pracy.

45 osób zakwalifikowanych do uczestnictwa w projekcie odbędzie 9 - tygodniowe stałe zawodowe w miejscowościach Bad Freienwalde lub Eberswalde w Niemczech. Stają ci, głównie osoby z wykształceniem zawodowym i średnim ogólnokształcącym nabywają praktyczne umiejętności w zawodach poszukiwanych na rynku, między innymi kucharz, kelner, barman, opiekun osób starszych, opiekunka dziecięca, mechanik samochodowy, elektromechanik, elektryk i murarz.

Realizacja stała planowana jest w trzech terminach począwszy od 24 lutego do 31 sierpnia 2013 roku. W tym



Sylwia Matłóg

czasie wyjadą trzy 15 - osobowe grupy. Jedną grupą już odbyła się w Bad Freienwalde. Wszystkie koszty (podróż, zakwaterowanie, wyżywienie, koszty przygotowania językowego i kulturowego, ubezpieczenie, kieszonkowe dla uczestników) pokrywane są ze środków projektu.

JEST FANTASTYCZNIE

Zajęcia językowe odbywają się na piątki, ale gwar słyca już na dole. Atmosfera na zajęciach jest znakomita, uczestnicy łatwo nawiązali kontakt z prowadzącą Sylwią Matłóg. - Atmosfera jest fantastyczna - potwierdza młody uczestnik zajęć i dodaje: - To jest bardzo miła grupa.

W grupie przeważają osoby bardzo młode, do 25. roku życia i w wieku 50+. Wytwarza się szczególna, rodzinna atmosfera. - Tu są mamy i synkowie - artuje jedna z pań. - Oczywiście nie dosłownie - dodaje.



Niemiecki nie jest prosty, ale jedna z uczestniczek wita nas odważną deklaracją: - Deutsch ist einfach! (niemiecki jest łatwy). Ale zaraz dodaje: - Po pierwszym dniu wszystko jest trudne. Potwierdza to Sylwia Matłóg: - Przy nauczaniu języka trzeba zacząć od podstaw, dlatego dzisiaj, a jest to pierwszy dzień zajęć, zaczynamy od poziomu podstawowego, najprostszych zwrotów i wyrażenia. Potem przyjdzie czas na wyrażenia przydatne na stałe wyjazdy.

Wyrażenia branżowe, przynajmniej w podstawowym zakresie, są na takim stałym niezbyt dnie. A zawody, w których uczestnicy będą zdobywać do wiadzenia, są bardzo różnorodne. - Jadę jako mechanik samochodowy - mówi młody uczestnik kursu. - Elektromechanik... opiekunka do dziecka... kucharz... - podnoszą rękę kolejni uczestnicy zajęć.

Pytamy o motywację do wyjazdu. - Tu nie było żadnej presji. Zdajemy sobie sprawę, że taki stałoby się nam pomoc w znalezieniu pracy - wyjeżdżając powoli pytani. Po zakończeniu programu uczestnicy otrzymają dokumenty potwierdzające odbycie stałego oraz certyfikat Europass - Mobilno, ułatwiający poszukiwanie pracy w Unii Europejskiej. Nabór do ostatniej, trzeciej grupy jeszcze trwa i zakończy się 24 maja. Warto spróbować. Dla czego wszystko jest einfache. ■

Więcej informacji:
S decki Urząd Pracy w Nowym Sączu
ul. W gierska 146, pokój 306
tel. 18 442 91 10 wew. 334; 296
e-mail: msopata@sup.internetdsl.pl;
jskrzypiec@sup.internetdsl.pl



Nowa Rada Zatrudnienia

Ka da sugestia ze strony Rady jest cenna - przekonuje prezydent Nowego S cza Ryszard Nowak.

Předstawiciele samorz du lokalnego, znani s decy przedsi biorcy i reprezentanci zwi zków zawodowych znale li si w składzie Powiatowej Rady Zatrudnienia dla Miasta Nowego S cza. Rada w nowym składzie została powołana na czteroletni kadencj przez prezydenta Ryszarda Nowaka. Inauguracyjne posiedzenie Rady odbyło si 21 marca w s deckim ratuszu.

wych organizacji rolników, jednostek samorz du terytorialnego oraz organizacji samorz dowych zajmuj cych si rynkiem pracy.

BEZROBOCIE W NOWYM S CZU

Pierwszym punktem porz dku spotkania był wybór przewodniczego i wiceprzewodniczego Rady. Przewodniczym został Prezydent Miasta Nowego S cza Ryszard Nowak, a wiceprzewod-



Ryszard Florek.

Pani dyrektor przypomniała najważniejsze działania Urz du podj te w celu przeciwdziałania bezrobociu i łagodzenia jego skutków. Bezrobocie i niska aktywno zawodowa jest głównym zagrożeniem społecznym. Tym wa niejsza jest rola Rady Zatrudnienia, inspiruj cej rozwój przedsi biorczo ci lokalnej, w tym optymalny rozwój kształcenia zawodowego, pozwalaj cy unikn bezrobocia.

ZADANIA I MO LIWO CI RADY

Prezydent Nowak sprecyzował swój pogl d dotycz cy zada i mo liwo ci Rady Zatrudnienia. – rodki Funduszu Pracy i rodki unijne mog by tak wykorzystywane eby miejsc pracy w Nowym S czu było wi cej – przekonywał. – Chciałbym, eby ka de euro było wydane tutaj, w Nowym S czu i dlatego ka da sugestia ze strony Rady b dzie cenna – dodał prezydent.



Powiatowa Rada Zatrudnienia jest organem opiniodawczo - doradczym prezydenta miasta w sprawach polityki rynku pracy. Do jej zada nale y mi dzy innymi inspirowanie przedsi wzi zmiierzaj cych do pełnego zatrudnienia, ocena racjonalno ci gospodarowania rodkami Funduszu Pracy i opiniowanie kierunków kształcenia i szkolenia zawodowego w mie cie Nowym S czu. Do zada Rady nale y tak e opiniowanie programów specjalnych, realizowanych przez S decki Urz d Pracy. Do składu Rady powoływani s przedstawiciele organizacji zwi zkowych, organizacji pracodawców, społeczno - zawodo-

nicz c Marta Mordarska, Pełnomocnik Prezydenta ds. Społecznych.

Kolejnym punktem było przybli e nie uwarunkowa lokalnego rynku pracy w Nowym S czu, którego dokonała Stanisława Skwarło, Dyrektor S deckiego Urz du Pracy. – Powstawanie nowych miejsc pracy uzale nione jest od rozwoju firm – przypomniała dyr. Skwarło. – Nowe inwestycje lokowane s przewa nie w krakowskim obszarze metropolitalnym i Małopolsce Zachodniej. Mimo to Nowy S cz jest jednym z 5 miast, gdzie wska nik przedsi biorczo ci przekracza redni w województwie i w kraju - dodała Stanisława Skwarło.



Nominacj do Rady otrzymuje El bieta Durlak z firmy "Wi niowski"

Prezydent podkreślił do wiadomości członków Rady w działalności związanej z rynkiem pracy. Zaproszenie do pracy w Radzie przyjęli znani przedsiębiorcy, osiągnęli sukcesy biznesowe, m. in. Ryszard Florek, prezes FAKRO, Kazimierz Pazgan, prezes firmy KONSPOL i Andrzej Wiñowski, prezes firmy WI NIOWSKI. – To gremium jest niezwykle bogate do wiadomości i kompetencjami zawodowymi – wyliczał prezydent. – Kiedyś było coś nowego wnie – dodał. Najważniejsza jest rola Rady w inspirowaniu przedsiębiorców zmierzających do wzrostu zatrudnienia w Nowym Sączu. – Chodzi o to, aby mnożyć bogactwo, a nie dzielić bied – sprecyzował Ryszard Florek.



Prezydent podkreślił również rolę publicznych służb zatrudnienia w łagodzeniu skutków bezrobocia. – Jeżeli da się szansę półrocznego stażu dla bezrobotnego, to już jest coś – przekonywał. Pierwszą decyzją Rady było pozytywne zaopiniowanie dwóch programów specjalnych Sdeckiego Urzędu Pracy: „Postaw na siebie” i „Aktywni rodzice”.



Kazimierz Pazgan.

Rada Zatrudnienia zbiera się nie rzadziej niż raz na kwartał. – Mam jednak nadzieję, że będzie się zbierać częściej – podsumował prezydent Ryszard Nowak na zakończenie spotkania. ■

SKŁAD POWIATOWEJ RADY ZATRUDNIENIA DLA MIASTA NOWEGO SĄCZA

Przewodniczący: Ryszard Nowak – Prezydent Miasta Nowego Sączu,
Wiceprzewodniczący: Marta Mordarska – Pełnomocnik Prezydenta Miasta Nowego Sączu ds. Społecznych.

Członkowie:

Tomasz Cholewa – Przedstawiciel Fundacji Silver Economy,
Jan First – Przedstawiciel Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu,
Ryszard Florek – Przedstawiciel Sdeckiej Izby Gospodarczej,
Przemysław Gawłowski – Radny Miasta Nowego Sączu,
Czesław Krupa – Przedstawiciel Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu,
Leszek Langer – Pełnomocnik Prezydenta Miasta Nowego Sączu ds. Osób Niepełnosprawnych,
Piotr Litwiński – Przedstawiciel Zarządu Sdeckiej Organizacji Turystycznej,
Andrzej Łukasik – Przedstawiciel Zarządu Powiatowego w Nowym Sączu, Forum Związków Zawodowych,
Józef Markiewicz – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowym Sączu,
Henryk Najduch – Przedstawiciel Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” w Nowym Sączu,
Adam Oleksy – Przedstawiciel Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych w Nowym Sączu i Powiatu Nowosdeckiego,
Kazimierz Pazgan – Przedstawiciel Sdeckiej Izby Gospodarczej,
Józef Pyzik – Przedstawiciel Zarządu Kongregacji Kupieckiej Zrzeszenia Handlu i Usług w Nowym Sączu,
Doc. dr Marek Reichel – Prorektor ds. nauki, rozwoju i współpracy Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu,
Jan Rosiek – Przedstawiciel NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” Rada Wojewódzka Województwa Małopolskiego,
Stanisław mierciak – Przedstawiciel Rady Powiatowej Małopolskiej Izby Rolniczej w Nowym Sączu,
Andrzej Wiñowski – Przedstawiciel Sdeckiej Izby Gospodarczej.



Firma z widokiem

Jeśli w Nowym Sączu da pan ciała, na przykład komu nie zapłaci czy nie odda złotówki, to całe miasto wie, że jest pan niewiarygodny - twierdzi Łukasz Belski, właściciel firmy BL System.

Z przeszklonego biura firmy BL System roztacza się piękny widok na Beskid Sączki. Droga nr 75 w kierunku Krakowa pomykają samochody. - Człowiek naszemu klientom ucieka wzrok - mówi Łukasz Belski, właściciel firmy, która ma piękne perspektywy nie tylko z okna.

Firma zajmuje się dystrybucją łopatek do drewna, pił i wszelkiego rodzaju maszyn do przerobu drewna. BL System istnieje od 2000 roku. - Przeniósłem się tutaj z miasta Krakowa znajdując na miejscu - wspomina Łukasz Belski. Co ciekawe, na początku firma zajmowała się działalnością reklamową i obsługiwała lokalnych gigantów typu Fakro, Dako czy Optimus. Było to naturalne przedsięwzięcie zawodowych zainteresowanych pana Łukasza, który wcześniej pracował w Krakowie właśnie w agencji reklamowej.

POMYSŁ

Pomysł na biznes podsunęło samo życie. W Miłomłynie koło Ostródy pan Łukasz uruchomił produkcję ekologicznych kotłów. - Zawsze był jeden problem, mokre drewno nie chciało się palić - wspomina. - Stwierdziliśmy, że możemy zająć się łopatkami, maszynami do przerobu tego drewna. I tak w październiku 2003 roku sprowadziliśmy pierwszy łopatek.

Maszyna sprzedała się z trudem. Przełomem był udział w targach POLEKO w Poznaniu. - Sprowadziliśmy tam dwie kolejne łopatek i udało nam się je sprzedać mimo że nie bardzo wiedzieliśmy, jak te maszyny wyglądają - mówi Łukasz Belski. A potem był czas wielkiej posuchy i właściciele byli blisko rezygnacji z pomysłu.



Ostatnim przedsięwzięciem zrobiliśmy kolejną poznańską targę, to była DREMA w 2004 roku, gdzie zdobyliśmy złoty medal za jedną z maszyn i co ruszyło - wspomina pan Łukasz.

EFEKT PAMPERSA

Dziś firma jest liderem rynku, jeżeli chodzi o maszyny do przygotowania drewna opałowego i kominkowego. Liczy się także na rynku maszyn elektrycznych. Od ubiegłego roku, kiedy powstała nowa siedziba firmy, BL System jest dilerem Husquarny na terenie Nowego Sącza i okolic. - Kiedy zaczęliśmy się zajmować łopatkami nasi znajomi i tutejsi przedsiębiorcy mówili, że jesteśmy nienormalni, bo kto by chciał kupować łopatek, skoro do łopatania drewna jest siekiera. Dzisiaj już tak nie mówią, ba, nawet czasami sami korzystają z tych urządzeń - nie kryje satysfakcji Łukasz Belski. - Udało nam się uzyskać tzw. efekt pampersa. Jeżeli ktoś mówi o piecuszce jednorazowej, to mówi "pampers". Jeżeli ktoś mówi o maszynach do przygotowania drewna kominkowego to gdzieś w podtekście jest BL System - dodaje.

Przeszklona siedziba firmy zwraca uwagę. Czy taka efektowna bryła naprawdę jest potrzebna? Czy maszyny muszą koniecznie stać na widoku? - Skończyły się czasy, kiedy można było sprzedawać towar z katalogu - wyjaśnia pan Łukasz. - Klient musi go dotknąć, zobaczyć. Staramy się działać w ten sposób, że nie tylko cena w katalogu, ale jest i maszyna. Możemy bardzo szybko zrealizować zlecenie, a to daje nam przewagę nad konkurencją - podkreśla.

PRZYSZŁOŚĆ

Rozwój firmy? Tak, tyle że właściciel po całym procesie inwestycyjnym jest trochę sfrustrowany. - Po tej stronie ulicy Tarnowskiej nie ma planu zagospodarowania przestrzennego - ubolewa Łukasz Belski. - Teren jest przewidziany w pierwszym rzędzie pod budownictwo mieszkaniowe. Nie znam wielu samobójców, którzy chcieliby się wybudować i mieszkać w tym miejscu - dodaje z ironią. Na szczęście firma dostała zgodę na rozbudowę siedziby, bo asortyment maszyn stale przyrasta.

S DECKI MIKROKLIMAT

Łukasz Belski miał okazję porównać ekonomik Nowego Szczytu i Krakowa. - Tu jest inny wiat - mówi o Nowym Szczytu. - W Krakowie pracowałem w agencji reklamowej z człowiekiem, który narobił zdrajstwa w Nowej Hucie, a potem poszedł do Krowodrzy i nikt go nie znał. Je li w Nowym Szczytu da pan ciała, na przykład komu nie zapłaci czy nie odda złotówki, to całe miasto wie, że jest pan niewiarygodny. W Szczytu jest jakiś mikroklimat do robienia interesów. Wydawałoby się mogło, że jesteście my daleko od autostrady, nie po drodze tu nikomu, a mimo to tu się sporo dzieje - przekonuje właściciel BL System, który sam jest najlepszym przykładem na udany interes.

KAPITAŁ DO SZCZYTU

Łukasz Belski zwierza się, że w Nowym Szczytu brakuje mu firm handlowych, które sprzedają swój towar na zewnątrz, klientowi w Polsce i za granicą. - Sprzedając na zewnątrz, sprowadzamy kapitał - przekonuje. - Nie podobają mi się przedsięwzięcia korzystające tylko z zasobów klienta rodzimego. To powoduje mielenie pieniędzy wewnątrz Nowego Szczytu, natomiast nie ma napływu wieżego kapitału. Irytuje mnie właściciel filii, którzy płacą podatki poza Nowym Szczytem. Filie działają tutaj, ale mietanka płynie do Krakowa czy Tarnowa - dodaje. Pan Łukasz powtarza w tym momencie (nie wiadomo) poglądy prezesa Fakro, Ryszarda Florka.

Właściciel BL System podkreśla, że jego firma jest dużo bardziej znana w Polsce niż w Szczytu, ale zatrudnia ludzi stąd. - Trójka naszych pracowników to są ludzie z Zabelcza. To ma swoje zalety. Kogoś, kto mieszka blisko, łatwiej się go znaleźć, kiedy jest potrzebny - przekonuje. - A u nas jest taka paranoja, że ludzie z Zabelcza jeżdżą do Nawojowej, a ci z Nawojowej do Zabelcza, a wykonują tam samą robotę - ubolewa.



WARUNKI ROZWOJU

Firmy, które będą produkować w Nowym Szczytu i sprzedawać na zewnątrz nie powstaną, zdaniem Łukasza Belskiego, bez stworzenia odpowiednich warunków. Pokazuje dokument, który przyszedł z ostatniej poczty. - Właściciel nie dostali my nakaz płatniczy, kilkanaście tysięcy złotych za sam fakt, że coś robimy. Kto dostaje zwolnienie z podatku na dziesięć czy piętnaście lat, a my się rozwijamy, mimo kryzysu zatrudniliśmy trzy osoby i nikt tego nie zauważył - nie kryje zdenerwowania.

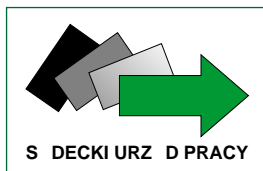
Łukasz Belski nie ukrywa, że najwierniejszym towarzyszem nie tylko w życiu, ale i w biznesie jest ona. - Ona jest jednym z dwóch filarów tej firmy - zwierza się pan Łukasz. - Jesteśmy podzieleni, jeżeli chodzi o zakres obowiązków. Ja zajmuję się stroną sprzedażową, a ona zakupowo - administracyjną. Bardzo dobrze się uzupełniamy, bo ja nienawidzę papierów, natomiast uwielbiam współpracować z klientami. Irytuje mnie to, że moja ona w świetle prawa jest bezrobotna, bo ja nie mogę jej zatrudnić. Utworzenie firmy dla mojej żony tylko po to, żeby płacić tysiąc pięćset złotych ZUS-u jest absurdalne - podkreśla. Moja żona wprawdzie utworzyła spółkę z o.o., ale po co? Chyba tylko po to, żeby właściciel płacił za księgowość - irytuje się Łukasz Belski.

WYZWIENIA NA PRZYSZŁO

Czego sobie życzy właściciel BL System, żeby jego firma miała widoki nie tylko z okna? - Jak najmniej przeszkód natury biurokratycznej - administracyjnej - mówi zdecydowanie Łukasz Belski. Jako przykład podaje gospodarkę odpadami, konieczność składania sprawozdań z tytułu zużycia paliwa w samochodzie firmowym itp. - Musimy składać milion sprawozdań, Intrustaty, Eurostaty... Wie pan, że my nawet musimy podawać w kilogramach ilość stali, którą wprowadzamy do Polski? Opakowania plastikowe, opakowania drewniane, elementy elektryczne... To są absurdalne ilości papieru - nie kryje irytacji Łukasz Belski.

Wychodzimy na wywirowany plac, gdzie stoją maszyny gotowe do sprzedaży. Właściciel słucha, nareszcie mamy pierwszy dzień spokojnej wiosny. Szukam metafory, która podsumuje nasze spotkanie. Słucha właściciel odważnym? Banalne. Powiem po prostu - powodzenia. Powodzenie takich firm to dobry interes dla nas wszystkich. ■

Łukasz Belski jest laureatem konkursu "Mój sposób na biznes" (2012).



Przedsiębiorczość we krwi

Własna firma nie jest receptą na bezrobocie dla wszystkich. Ale dla niektórych - jak najbardziej.

Osiemna ciór osób bezrobotnych w wieku do 25 i powyżej 50 lat otrzyma dotacje na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. To efekt programu "Nowy S czy - nowa firma".

Ponad milion złotych - tyle wynosi wartość realizowanego przez S Decki Urząd Pracy projektu "Nowy S czy - nowa firma" w ramach unijnego programu "Działanie 6.2 PO KL Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia". Projekt adresowany jest do osób bezrobotnych, którym na współczesnym rynku pracy najtrudniej znaleźć zatrudnienie, a więc najmłodszych i najstarszych bezrobotnych. Projekt w całości finansowany jest ze środków unijnych oraz budżetu państwa.

OD PAZNOKCI DO SOLARA

Beneficjenci otrzymują około 21 tysięcy złotych bezzwrotnego wsparcia, które w większości przeznaczają na zakup wyposażenia do swoich firm. Tak jak pani Natalia, która zamierza otworzyć studio stylizacji paznokci. - Proszę nie życzy mi powodzenia, aby nie zapeszy - mówi się. Usługi dominują wśród pomysłów na własny biznes: poza kosmetyką są usługi fotograficzne, pracownia grafiki komputerowej, warsztat mechaniki samochodowej, lakiernia proszkowa, a nawet studio nagrań.

Inny pomysł na własny biznes ma pan Marek (wiek - 50+). - Pracowałem w Domu Pomocy Społecznej i zauważyłem, że było dużo pytań o możliwość wypracowania sprytu rehabilitacyjnego. To podsunęło mi pomysł, aby przy wsparciu Urzędu Pracy otworzyć wypracownię takiego sprytu - wyjaśnia. Wierzy, że tego rodzaju przedsiębiorstwo ma przed sobą



przyszłość. - Tego rodzaju firmy dobrze prosperują w dużych miastach, w Krakowie, Tarnowie; dlatego więc nie w Nowym Sączu? - przekonuje.

Pan Roman, także w wieku 50+, ma za sobą 30 lat pracy w zawodzie hydraulika. Zaliczył już pracę w ZNTK, potem w Newagu i 3 lata w Irlandii. Był także konserwatorem. - Miałem pod konserwacją 22 bloki na Barskim - wspomina z dumą. Ostatnio pracował przy niebyłym jakimś zleceniu. - Montowałem 130 solarów w Czarnym Dunajcu - wyjaśnia.

Właśnie montaż urządzeń do pozyskiwania energii ze słońca może być w jego wypadku stałą receptą na bezrobocie. Za dotacją z SUP zamierza kupić przede wszystkim sprzęt. - Przydałaby się taka duża wiertarka Boscha, sprężarka, pompa do nabijania solarów - wylicza. Nie zamierza osiadać na laurach i pracować, jak długo się da. - Czasami ciężej, trzeba pomóc dzieciom - wzdycha.

JAK TO DZIAŁA

"Nowy S czy - nowa firma" to nie

tylko transfer pieniędzy na nowe przedsiębiorstwa. Beneficjenci otrzymują także pomoc doradcy zawodowego oraz kierowników na szkolenia umożliwiające uzyskanie wiedzy na temat prowadzenia własnej firmy.

Regulamin szczegółowo określa wymagania wobec potencjalnego beneficjenta. W formularzu zgłoszeniowym trzeba określić nie tylko rodzaj firmy, ale i jej mocne i słabe strony, potencjalne zagrożenia i sposób, w jaki beneficjent zamierza sobie z nimi poradzić.

Kolejnym krokiem jest wydanie opinii o kandydacie przez doradcę zawodowego oraz specjalistę ds. przedsiębiorczości. Następnie to po indywidualnym spotkaniu z kandydatem. W celu określenia zdolności do prowadzenia własnego biznesu doradca zawodowy stosuje specjalistyczny test p.n. "Kwestionariusz Uzdolnień Przedsiębiorczych".

Przy ocenie merytorycznej bierze się w szczególności pod uwagę następujące kryteria: wartość merytoryczna projektu, dopasowanie branży i możliwości trwałego zaistnienia firmy na rynku, kwalifikacje i umiejętności oraz posiadane zasoby. Za każde kryterium przyznawana jest określona liczba punktów.

Tegoroczna edycja projektu rozpocznie się 1 czerwca, a zakończy ostatniego dnia lipca. To już druga edycja projektu, w poprzedniej dotacje na własną firmę otrzymało 18 osób. Od początku roku do zgłoszeń przybyło kolejne osiemnaście, a wkrótce przybędą kolejne. Własna firma nie jest z pewnością receptą na bezrobocie dla wszystkich, ale dla niektórych - jak najbardziej. Zwłaszcza w Nowym Sączu, gdzie ludzie mają przedsiębiorczość we krwi.



SZKOLENIE

Zanim wie o upieczony przedsi biorca zacznie podbija rynek, musi przej szkolenie z zakresu przedsi biorczo ci. Szkolenie obejmuje dwa moduły: szkoleniowy i doradczy, w ramach których uczestnicy poznaj mi dzy innymi ogólne zasady prowadzenia działalno ci gospodarczej, planowanie i strategii działalno ci gospodarczej oraz budowanie wizerunku firmy. W ramach modułu doradczego uczestnicy otrzymuj wiedz na temat tworzenia biznesplanu i regulaminu dotacji na podj cie działalno ci gospodarczej, obowi zuj cego w SUP.



Marcin Wygoda

Zagl damy do S deckiej Agencji Rozwoju Regionalnego, gdzie odbywa si szkolenie. Prowadzi je Marcin Wygoda. - Przede wszystkim staramy si sprawdzi predyspozycje przedsi biorcze uczestników szkolenia, sprawdzi , czy si nadaj do prowadzenia biznesu - wyja nia Marcin Wygoda. - Robimy to dla ich własnej potrzeby - dodaje.

Na czym skupia si prowadz cy na zaj ciach? - Wiele uwagi po wi camy

strategii firmy. Wyja niamy, jak j prowadzi , jakie s podstawowe elementy marketingu i negocjacji - wylicza Marcin Wygoda. A o co najcz cieej pytaj uczestnicy? - Najwi cej pyta dotyczy wniosku o przyznanie dotacji na podj cie działalno ci gospodarczej - wyja nia Marcin Wygoda. - Przede wszystkim co mo na kupi za przyznan dotacj i jak j rozliczy .

Szkolenie trwa 60 godzin. Ten czas mo e by decyduj cy o powodzeniu przedsi wzi cia biznesowego, dlatego na zaj ciach panuje atmosfera skupienia. We własnym, dobrze poj tym interesie. ■



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UWAGA

Uczestnicy programu "Nowy S cz - nowa firma"

Wnioski o przyznawanie rodków finansowych
na podj cie działalno ci gospodarczej
przyjmowane b d

od 22 kwietnia do 6 maja bie cego roku

w siedzibie S deckiego Urz du Pracy,
ul. W gierska 146, pok. 8

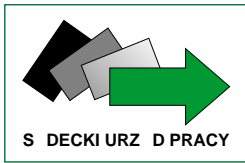
Projekt współfinansowany ze rodków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

DODATKOWE RODKI Z REZERWY MINISTRA

S decki Urz d Pracy pozyskał z rezerwy ministra pracy i polityki społecznej dodatkowe rodki na aktywizacj osób bezrobotnych w wieku do 30. i powy ej 50. roku ycia w wysoko ci 365 tys. zł.

Dzi ki temu dodatkowo 31 osób zostanie skierowanych na sta , a 15 na szkolenie. Ponadto zostan zrefundowane koszty wyposa enia miejsc pracy dla 4 bezrobotnych, a jeden uzyska dotacj na podj cie własnej działalno ci gospodarczej.

Koszt ponownego zatrudnienia uczestnika programu nie mo e przekroczy 10 tys. zł. ■



Pocz tek o ywienia?

Podstawowe dane statystyczne nie s jeszcze podstaw do nadmiernego optymizmu, mog jednak wskazywa , e najgorsze mamy za sob .

Marcowa statystyka bezrobocia rejestrowanego w mie cie Nowym S czu mo e wskazywa na pocz tek wiosennego o ywienia na lokalnym rynku pracy. Spadek bezrobocia jest jeszcze niewielki, ale krzywa liczb bezrobotnych ju nie ro nie.

5448 - tyle osób bezrobotnych znajdowało si w ewidencji S deckiego Urz du Pracy w ko cu marca br. To o 52 osoby mniej ni w ko cu lutego. W marcu zarejestrowało si 591 osób - o 161 mniej ni w lutym.

Inne dane tak e s lepsze ni w poprzednim miesi cu. Prac podj to 213 osób, o 10 wi cej ni w lutym. Zdecydowana wi kszo podj (200) to praca niesubsydiowana, a wi c taka, do której Fundusz Pracy nie dopłaca. Ro nie liczba zgłoszonych ofert pracy i aktywizacji zawodowej. W marcu zgłoszono ich 198, o 38 wi cej ni w lutym. Trzeba jednak zaznaczy , e połowa z nich to oferty pracy subsydiowanej.

Podstawowe dane statystyczne nie s jeszcze podstaw do nadmiernego optymizmu, mog jednak wskazywa , e najgorsze mamy za sob .

STRUKTURA BEZROBOTNYCH

Kim s osoby bezrobotne, znajduj ce si w ewidencji? Najwi cej, prawie 4,8 to osoby w szczególnej sytuacji na rynku pracy. To 87,5% wszystkich zarejestrowanych, identycznie jak w poprzednim miesi cu. W ród nich najliczniejsz grup stanowi bezrobotni długotrwale (ponad 2,5 tys.). Liczebno tej grupy powoli, ale stale ro nie. Drug bardzo liczn grup s bezrobotni bez wykształcenia redniego.

Dane statystyczne dotycz ce wieku, wykształcenia, sta u pracy i czasu pozostawania bez zatrudnienia zbiera si co kwartał. Po I kwartale statystyka w tym zakresie przedstawia si nast puj co:

Wiek. Najwi cej bezrobotnych zarejestrowanych w SUP (1849) znajduje si w wieku od 25 do 34 lat. Liczba bezrobotnych w pozostałych grupach wiekowych jest zbli ona i wynosi po ok. 1000 osób. Spada dopiero od 55 lat, ale i tu bez pracy jest pół tysi ca osób.

Wykształcenie. Najliczniejsze grupy bezrobotnych (po ok. 1,5 tys.) maj wykształcenie policealne i rednie zawodowe oraz zasadnicze zawodowe. Popularna teza głosi, e tzw. fach w r ku stanowi gwarancj pracy. Statystyka nie do ko ca to potwierdza.

Liczn grup s bezrobotni z wykształceniem wy szym (910 osób). Bezrobotnych z dyplomem jest wi cej ni absolwentów ogólniaków, gimnazjów i bezrobotnych bez wykształcenia co najmniej gimnazjalnego (!).

Sta pracy. Najwi cej (1270 osób) ma sta pracy od 1 do 5 lat. Im wi ksze do wiadczenie zawodowe, tym mniej bezrobotnych, ale warto wspomnie , e prawie 200 bezrobotnych ma sta pracy przekraczaj cy 30 lat!

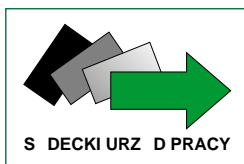
Czas pozostawania bez pracy. Najwi cej bezrobotnych (ok. 1200) pozostaje bez pracy od jednego do trzech miesi cy, ale liczba bezrobotnych szukaj cych pracy dłu ej jest zbli ona. A 750 osób pozostaje bez zatrudnienia powy ej dwóch lat. Najmniej liczna jest grupa osób, którym udaje si znale prac do jednego miesi ca.

Jak wida , ani wykształcenie zgodne z zapotrzebowaniem rynku pracy, ani długi sta pracy, ani wiek nie gwarantuj zatrudnienia. W ka dym razie nie gwarantuj w tak du ym stopniu jak kiedy (o sytuacji in ynierów, najbardziej poszukiwanej grupy zawodowej na rynku pracy, piszemy na stronie 13). ■

Liczba osób, uczestnicz cych w programach aktywizacji zawodowej. Stan w ko cu marca 2013.

- sta e zawodowe	- 122
- dotacje na podj. dział.	- 179
- ref. wypos. stan. pracy	- 32
- prace interwencyjne	- 39
- roboty publiczne	- 13
- zwrot kosztów p. i zakw.	- 4
Razem	- 389

ródło: SUP



Niewiele, ale jednak drgn ło

Na prognozy marcowej stopy bezrobocia z niecierpliwoci i obaw czekali nie tylko specjaliści rynku pracy. Według wieloletniej krzywej powinno się zacząć wiosenne ożywienie na rynku pracy. No i jest, tylko nie tak du e, jak by my chcieli.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej opublikowało 8 kwietnia prognozy dotyczące stopy bezrobocia rejestrowanego w marcu 2013 roku. Według meldunków urzędów pracy bezrobocie nieznacznie spadło i wyniosło 14,3%. To o 0,1 punktu procentowego mniej niż w lutym.

Spadek ma charakter symboliczny i do złagodzenia trudnej sytuacji na rynku pracy daleko, ale trudno było spodziewać się więcej. Tegoroczna zima jest wyjątkowo długa i hamuje rozpoczęcie prac sezonowych w budownictwie i rolnictwie. Warto przypomnieć, że rok temu w analogicznym okresie bezrobocie także spadło o 0,1%, tyle że wynosiło wówczas o cały punkt procentowy mniej niż teraz. - Choć w marcu odnotowano spadek bezrobocia, sytuacja na rynku wci ę jest trudna - komentuje minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak - Kamysz.

Zdaniem ministra nie jest to jeszcze odwrócenie tendencji. Optymizmem natomiast napawa fakt, że wzrosła liczba zgłoszonych do urzędów pracy wolnych miejsc pracy i aktywizacji zawodowej - było ich 87,4 tys. W porównaniu do lutego zanotowano wzrost o 4,6 tys. ofert.

Bez pracy pozostaje ponad 2,3 mln osób - o 20 tys. mniej niż w końcu lutego. Spadek liczby bezrobotnych zanotowano w 14 województwach, największy (o 0,4%) w województwie zachodniopomorskim. Bezrobocie wzrosło w dwóch województwach, opolskim i - co ciekawe - w mazowieckim. Spadek bezrobocia w większym stopniu obejmował kobiety niż mężczyzn. - Może to być efektem zarówno dokonywanych w początkowych miesiącach roku zwolnień w sekcjach gospodarki zatrudniających głównie mężczyzn, jak też wynikiem przewagi kobiet wśród aktywizowanych bezrobotnych - przypuszcza ministerstwo w opublikowanym komunikacie.

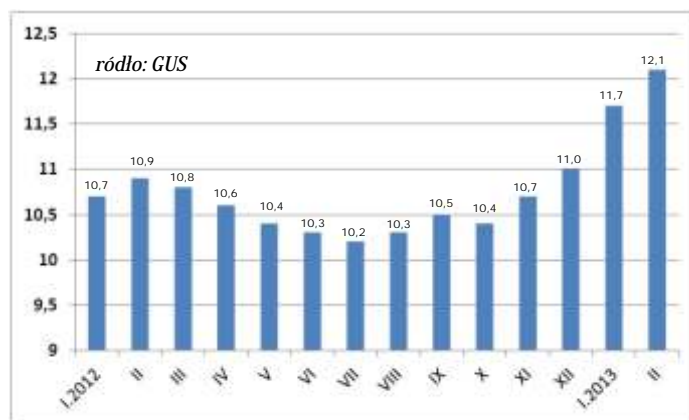
Wzmianka o aktywizacji jest ważna. Ministerstwo (i analitycy rynku pracy także) zgodnie podkreślają, że istotny wpływ na zahamowanie wzrostu bezrobocia ma zdecydowana interwencja na rynku pracy za pośrednictwem publicznych służb zatrudnienia, głównie urzędów pracy. W większym stopniu niż rok temu na stałe, do prac interwencyjnych, robót publicznych i innych form wsparcia zostali skierowani bezrobotni w całej Polsce. Dzięki temu, że urzędy pracy dysponowały środkami od początku roku mogły przeciwdziałać bezrobociu w najbardziej neorealnym momencie roku (działania SUP w tym zakresie podajemy sumarycznie na poprzedniej stronie). ■

STOPA BEZROBOCIA W NOWYM S CZU

W końcu lutego 2013 roku (ostatnie dane GUS) stopa bezrobocia rejestrowanego w miesiącu Nowym Sączu wyniosła 12,1% i w porównaniu ze stanem z końca stycznia zwiększyła się o 0,4%. Mimo wzrostu tego wskaźnika poziomu bezrobocia w podregionie nowosądeckim. Rok temu w analogicznym okresie także zanotowano wzrost stopy bezrobocia, jednak nie tak du e, jak obecnie (por. wykres).

Stopa bezrobocia w Nowym Sączu jest o pół punktu procentowego niższa niż w Małopolsce i o ponad 2% niższa niż w kraju. W podregionie nowosądeckim, obejmującym teren byłego województwa nowosądeckiego, bezrobocie wyniosło 16,4%.

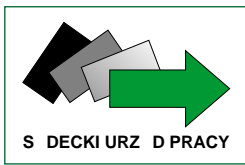
STOPA BEZROBOCIA W M. NOWYM S CZU (%)



Najwyższy poziom bezrobocia w podregionie niezmiennie notujemy w powiecie limanowskim - w lutym wskaźnik osiągnął tam poziom 19,9% oraz w powiecie nowosądeckim (ziemskim) - 19,5%. Stopa bezrobocia wzrosła we wszystkich powiatach naszego subregionu.

Liderem zatrudnienia w Małopolsce cały czas jest miasto Kraków, gdzie stopa bezrobocia w końcu lutego wyniosła tylko 6,5%, jednak i tu zanotowano wzrost stopy bezrobocia (o 0,2%). Porównywalny z Nowym Sączem pod względem potencjału gospodarczego Tarnów notuje stopę bezrobocia na poziomie 11%. Charakterystyczne dla naszego regionu są znaczne różnice pomiędzy poszczególnymi subregionami, a nawet siedzącymi powiatami (vide powiaty nowosądecki ziemski i grodzki). ■

Stopa bezrobocia w UE w końcu lutego 2013 r. wg Eurostatu: - 10,9%, Polska - 10,6%.



Kto pyta, nie błądzi

Kwestie zgłaszania się w wyznaczonych terminach, poszukiwanie pracy w innym mieście i stypendium w trakcie szkolenia to tylko kilka pytań, na które odpowiadamy w bieżącym numerze.

Czy rejestracja przez internet oznacza, że nie muszę przychodzić do Urzędu?

Nie. Bezrobotny ma obowiązek zgłaszania się do właściwego powiatowego urzędu pracy w wyznaczonym terminie w celu przyjęcia propozycji odpowiedniej pracy lub innej formy pomocy proponowanej przez urząd. W przypadku niestawiennictwa bez uzasadnionej przyczyny traci status bezrobotnego.

W trakcie pobierania zasiłku dla bezrobotnych stuknęła mi pięćdziesiątka. Czy okres pobierania zasiłku zostanie automatycznie wydłużony do roku?

Niestety, nie. Okres pobierania zasiłku określa się w momencie jego przyznawania, a wtedy miał Pan czterdzieści dziewięć lat.

Mieszkam w Nowym Sączu, ale szukam pracy w Warszawie. Czy muszę się tam zarejestrować, żeby dostać ofertę pracy?

Powinien Pan zarejestrować się w Warszawie jako poszukujący pracy. Poszukujący pracy nie musi być zameldowany na terenie działania urzędu, w którym się rejestruje. W Nowym Sączu może Pan być nadal zarejestrowany jako bezrobotny, trzeba jednak pamiętać, że jako poszukujący pracy miałby Pan obowiązek utrzymywania kontaktu także z urzędem w Warszawie.

Mam obiecane prace pod warunkiem przeszkolenia. Czy urząd może mi je zrefundować?

Urząd może skierować bezrobotnego na bezpłatne szkolenie indywidualne pod warunkiem uzasadnienia jego celowości i przedłożenia gwarancji zatrudnienia. Jeżeli pracodawca daje Panu taką gwarancję, to ma to decydujące znaczenie, zobowiązanie musi być jednak na piśmie.

Czy w trakcie szkolenia będzie mi przysługiwał zasiłek?

Nie, ale będzie Panu przysługiwało stypendium w wysokości 120% zasiłku. Warunek - liczba godzin szkolenia nie może być niższa niż 150 godzin miesięcznie.

A jeżeli wymiar godzin jest mniejszy?

Wtedy wysokość stypendium ustala się proporcjonalnie, z tym że stypendium nie może być niższe niż 20% zasiłku.

Odbywam 6-miesięczną staż. Mój pracodawca twierdzi, że przez pół roku niczego się nie nauczę. Czy możliwe jest wydłużenie stażu jeszcze o kilka miesięcy?

Tak, pod warunkiem, że wydłużenie stażu rzeczywiście skutkuje uzyskaniem dodatkowych kwalifikacji i umiejętności. Okres odbywania stażu nie może przekroczyć łącznie 12 miesięcy. Możliwość ta dotyczy wyłącznie osób bezrobotnych do 25. roku życia i do 27. roku życia, w przypadku absolwentów szkół wyższych, do upływu 12 miesięcy od dnia określonego w dyplomie, świadectwie lub innym dokumencie poświadczającym ukończenie szkoły wyższej.

Czy w trakcie odbywania stażu należą mi się urlopy?

Tak, w wymiarze 2 dni za każde 30 dni kalendarzowych odbywania stażu.

Pobieram zasiłek z MOPS-u. Poinformowano mnie, że mogę zostać skierowana do prac społecznych. Czy to możliwe?

Tak, konkretnie do prac społecznie użytecznych. Przepis mówi, że starosta może skierować bezrobotnego bez prawa do zasiłku korzystającego ze świadczeń opieki społecznej do wspomnianych prac w wymiarze do 10 godzin w miesiącu.

Mam w planie kilka wyjazdów do córki do Niemiec. Na jak długo mogę wyjechać, żeby nie zostać skreślonym z ewidencji?

Łączny okres przebywania za granicą nie może przekroczyć 10 dni kalendarzowych.

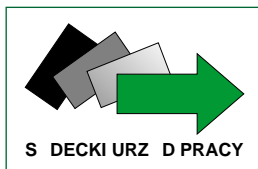
Po ilu dniach przysługuje mi prawo do zasiłku w sytuacji rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron w związku ze zmianą miejsca zamieszkania?

Po 7 dniach od dnia zarejestrowania w SUP.

Ile mam czasu na zgłoszenie, że się nie stawiam w terminie z powodu choroby?

- Dwa dni i siedem dni na dostarczenie zwolnienia lekarskiego. ■

Pytania można kierować na adres: sup@sup.internetdsl.pl



BEZROBOTNI IN YNIEROWIE

Przekonanie, e dyplom in yniiera gwarantuje prac , to mit. Trzeba jeszcze udowodni swoj przydatno na rynku pracy.

In ynierowie nie musz martwi si o prac - to zdanie jak mantr powtarzaj wszyscy. Czy rzeczywi cie dyplom in yniiera gwarantuje zatrudnienie? Sprawdź my, ilu in ynierów znajduje si w ewidencji osób bezrobotnych S deckiego Urz du Pracy. I czy w ogóle tam s .

S . W ewidencji SUP znajduje si (stan na 4 kwietnia 2013 roku) 184 in ynierów, w tym 97 osób jest posiadaczem dyplomu magistra in yniiera. Rok temu było to 153 osoby, liczbowy wzrost jest wi c wyra ny.

Osoby z uko czonymi studiami technicznymi stanowi ok. 20% bezrobotnych z wy szym wykształceniem zarejestrowanych w SUP. Odzwierciedla to model kształcenia: studia techniczne wybiera co pi ty absolwent szkoły redniej w Polsce. Mogliby my si spodziewa , e odsetek in ynierów w ogólnej liczbie bezrobotnych z wy szym wykształceniem jest ni szy, skoro to oni maj rzekomo wi ksze szanse na rynku pracy. Nic podobnego.

ZAWODY I SPECJALNO CI

Przyjrzyjmy si bli ej zawodom, w których in ynierom najtrudniej znale zatrudnienie. Okazuje si , e rozrzut zawodów i specjalno ci jest bardzo du y, lista ma kilkadziesi t pozycji. Najliczniej reprezentowany jest zawód "in ynier organizacji i planowania produkcji" - 14 przedstawicieli tej specjalno ci pozostaje bez pracy. Na drugim miejscu znajduj si in ynierowie rolnicy (10), a na trzecim specjali ci zastosowa informatyki (8). Pracy nie ma 7 architektów in ynierów budownictwa, in ynierów geodetów i in ynierów technologii ywno ci.

Jak wida , adna ze specjalno ci nie jest jako specjalnie (w nega-

tywnym sensie) wyróż niona na li cie zawodów in ynierskich. Fakt, e in ynierom organizacji i planowania produkcji najtrudniej o prac nieco zaskakuje - Nowy S cz ma przecie kilka du ych i licz cych si daleko poza granicami regionu zakładów przemysłowych. Przyczyn tego stanu rzeczy mo e by kilka. Najbardziej oczywista to nadmiar absolwentów tej specjalno ci. Inna - wysokie wymagania stawiane przez współczesnych pracodawców. Nie ka dy mo e im sprosta , co wyra nie podkre lali przedstawiciele najwi kszych s deckich firm, chocia by podczas organizowanych wspólnie z SUP Ogólnopolskich Dni Kariery.

Rolnictwo nie ma obecnie zbyt wielu ofert dla specjalistów w naszym górzystym regionie, tote nie dziwi, e dziesi tka in ynierów rolników ma trudno ci ze znalezieniem zatrudnienia. Inaczej ze specjalistami zastosowa informatyki. Magiczne słowo "informatyk" nie zawsze otwiera drzwi do kariery. Tu sytuacja mo e si jednak poprawi z chwil uruchomienia Miasteczka Multimedialnego.

UCZELNIE

Lista uczelni, które ko czyli bezrobotni in ynierowie jest znacznie krótsza i dominuj na niej cztery uczelnie. Najwi cej, 42 osoby, uko czyły Politechnik Krakowsk . Niewiele mniej (40 osób) uko czyło krakowski Uniwersytet Rolniczy. S decka Pa stwowa Wy sza Szkoła Zawodowa znajduje si na trzeciej pozycji z 39 osobami. Zaskakuj ce, e a 31 osób reprezentuje presti ow krakowsk Akademi Górniczo - Hutnicz . Według ogólnopolskich bada AGH znajduje si na trzecim miejscu w kraju w rankingu uczelni, których absolwenci s najbardziej po dani przez pracodawców i daleko dystansuje pozostałe małopolskie uczelnie.

WIEK, STA

Wydawa by si mogło, e najwi cej bezrobotnych in ynierów uko czyło szkoł stosunkowo niedawno - do pi ciu lat wstecz. Rzeczywi cie, jest ich najwi cej (98 osób). Zaskakuj ce, e co czwarty uzyskał dyplom w okresie od pi ciu do dziesi ciu lat temu. Mało tego, co pi ty obronił prac ko cow co najmniej 10 lat temu, a s i tacy, którzy uzyskali dyplom ponadtrzydzie ci lat temu!

Z t statystyk współgr inna: wprawdzie najwi cej bezrobotnych in ynierów to ludzie młodzi (3/4 z nich ma nie wi cej ni 34 lata), ale mamy tak e 13 osób w wieku 45 - 54 lata i tyle samo w wieku powy ej 55 lat.

I kolejna statystyka: najwi cej bezrobotnych in ynierów (58 osób) nie ma za sob adnego sta u pracy. To logiczne. Du o mniej logiczne, e pozostali legitymuj si stosunkowo długim do wiadzeniem zawodowym: co pi ty ma sta od 1 do 5 lat, co siódmy od 5 do 10 lat. S nawet czterej bezrobotni in ynierowie maj cy dorobek zawodowy powy ej 30 lat.

Półowa bezrobotnych in ynierów pozostaje bez pracy stosunkowo krótko, do pół roku. Równocze nie jednak co pi ty szuka pracy co najmniej rok. Kolejne potwierdzenie, e nawet z dyplomem in yniiera nie jest łatwo.

WNIOSKI

Niew tpliwie nasz kraj potrzebuje in ynierów i w ogóle kadr technicznych. Kształcenie tych kadr ma jednak sens wtedy, je li potrafi sobie poradzi na rynku pracy. Przekonanie, e ka dy dyplom in ynierski automatycznie gwarantuje prac , to mit. Czas go obali . ■



Potrzeby i wyzwania

Pokolenia Google, Y, X i Baby Boomers: ich potrzeby i oczekiwania zawodowe si zmieniaj . A doradcy zawodowi musz tym oczekiwaniom sprosta . Spotkanie po wi cone wyzwaniom dla doradztwa zawodowego odbyło si 22 marca w Krakowie.



1 42 doradców zawodowych, reprezentuj cych 132 instytucje: szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne, poradnie psychologiczno – pedagogiczne, ochotnicze hufce pracy, akademickie biura karier i urz dy pracy wzi ło udział w spotkaniu podczas Targów Edukacyjnych - Festiwalu Zawodów w Małopolsce. W ród uczestników była nasza kole anka Joanna Masiak, doradczyni zawodowa z S deckiego Urz du Pracy. Spotkanie odbyło si 22 marca w Krakowie.

Uczestnicy spotkania poznali bli ej działania podejmowane przez Małopolskie Partnerstwo na rzecz Kształcenia Ustawicznego w zakresie tworzenia systemu cało yciowego poradnictwa zawodowego w Małopolsce. Kluczow cz ci



spotkania był warsztat „Wyzwania dla doradztwa zawodowego zwi zane ze zmieniaj cymi si potrzebami i oczekiwaniami ró nych grup klientów”, podczas którego uczestnicy pracowali w 4 grupach tematycznych, okre laj c potrzeby w zakresie usługi doradztwa zawodowego według charakterystyki pokole : Google, Y, X i Baby Boomers, a tak e wynikaj ce z nich wyzwania.

Na zako czenie spotkania zostały krótko omówione bie ce inicjatywy realizowane w obszarze usług doradztwa zawodowego na poziomie lokalnym, regionalnym oraz o za si gu ogólnopolskim.



Festiwal zawodów w Małopolsce, projekt Województwa Małopolskiego, realizowany w latach 2013-2015, jest elementem budowy regionalnego systemu orientacji zawodowej. Główne cele oraz zało enia projektu ogniskuj si wokół promocji kształcenia zawodowego oraz kompleksowego wsparcia uczniów szkół gimnazjalnych poprzez skierowanie do nich oferty zaj z doradztwa edukacyjno - zawodowego maj ce go w konsekwencji podnie ich zdolno ci do wyboru cie ki kształcenia oraz planowania rozwoju zawodowego zgodnie z ich predyspozycjami. Program doradztwa zawodowego polega na indywidualnych konsultacjach i zaj ciach grupowych pod k tem wyboru kierunku dalszego kształcenia oraz zawodu, a tak e na udzielaniu wsparcia informacyjnego w zakresie mo liwych cie ek kształcenia i trendów rynku pracy. ■

(ródło: www.pociagdokariery.pl, fot. Joanna Masiak)



Lista najbogatszych, moda i stra

(mi dzy innymi)

Ta informacja jest ju niezbyt wie a, ale warto j przypomnie . Czterech s deckich biznesmenów znalazło si na li cie 100 najbogatszych Polaków miesi cznika Forbes. S to producenci lodów bracia Koralowie, Ryszard Florek z Fakro, Kazimierz Pazgan, wła ciciel Konspolu i Roman Kluska, twórca Optimusa.

List otwiera na 34. miejscu (bez zmian w stosunku do roku poprzedniego) Józef Koral z rodzin . Warto maj tku twórcy lodowego imperium Forbes wycenia na 580 mln zł. Tu za nim, na 35. miejscu, znajduje si Ryszard Florek. Trzeci (66. miejsce) jest Kazimierz Pazgan, s deck list zamyka na 72. miejscu Roman Kluska. Z przedsi biorców zwi zanych z naszym regionem najwy ej, na 15. miejscu klasyfikowany jest Zbigniew Jakubas, wła ciciel Newagu.

A propos Newagu: do stolicy trafił pierwszy z zamówionych przez Szybki Kolej Miejski poci gów "Impuls". Kolejne elektryczne zespoły trakcyjne z sze ciu, które ma zbudowa s decka firma, maj trafi do Warszawy w kwietniu i lipcu. Kilka tygodni dwa "Impulsy" trafiły do Kolei Dolno l skich.



Ta wiadomo wywołała du e zainteresowanie w Nowym S czu: Anna Wi niowska, córka Andrzeja Wi niowskiego, producenta bram i drzwi gara owych, projektuje mod . Pierwsz kolekcj ubra pokazała 8 marca, w Dzie Kobiet, w siedzibie firmy Wi niowski w Wielogłowach. Anna Wi niowska na co dzie zajmuje si kreowaniem wizerunku firmy, moda jest uzupełnieniem jej zainteresowa .

Firma PERS z Nowego S cza, kierowana przez pana Marka Sowi skiego, otrzymała certyfikat "Przedsi biorstwo Fair Play" w ogólnopolskim konkursie promuj cym postawy etyczne w ród wła cicieli małych firm. Materiał o firmie zamie cili my w poprzednim wydaniu SRP.



Do ostatniej chwili trwały apele i protesty - na pró no. Karpacki Oddział Stra y Granicznej w Nowym S czu zostanie zlikwidowany. Od przyszłego roku południowej granicy Polski ma strzec jeden oddział, z siedzib w Raciborzu. Cz funkcjonariuszy otrzymała oferty pracy na wschodniej granicy i w innych słu bach mundurowych, co jednak - delikatnie mówi c - nie budzi entuzjazmu.

S deckie firmy prezentuj si na targach bran owych. FAKRO zaprezentowało si w niemieckim Hanowerze, podczas najwi kszych w bran y cyfrowej targów CeBIT. Firma przedstawiła swoje produkty zintegrowane z systemem Z-Wave, który umo liwia sterowanie elektrycznymi oknami i roletami. FAKRO zostało tak e nagrodzone przez bran owy miesi cznik „Builder” tytułem Budowlana Firma Roku 2012. Z kolei firma DAKO na targach w Łodzi zostało wyró nione za nowoczesne drzwi tarasowe.

Czy twórcy Miasteczka Multimedialnego b d musieli zwróci blisko 95 mln złotych? To mo liwe, je li budowa parku technologicznego przy ul. My liwskiej nie zostanie uko czona w bie cym roku, (inwestycja korzysta z dofinansowania ze rodków unijnych). Główny wykonawca inwestycji zbankrutował, trwaj poszukiwania nowego. Miasteczko, nazwane oficjalnie MMC Brainville, ma by centrum innowacyjnych technologii informatycznych.

Od 10 do 50 tys. złotych po yczeni mo na otrzyma w projekcie "Nowy Małopolski Przedsi biorca". Projekt skierowany jest do osób fizycznych, zamierzaj cych rozpocz działalno gospodarcz , której siedziba b dzie znajdowa si w Małopolsce. Oprocentowanie po yczeń - 3,80% w skali roku. Szczegóły: www.sig.org.pl lub w siedzibie S deckiej Izby Gospodarczej przy Zielonej 27.

Ci g dalszy w kolejnych numerach. ■



JESTE OSOBĄ BEZROBOTNĄ I CHCESZ
UNIKNĄĆ KOLEJKI PRZY REJESTRACJI?

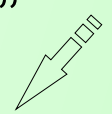
ZAREJESTRUJ SIĘ PRZEZ INTERNET!

W tym celu:

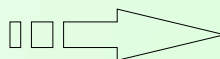
1. wejdź na stronę www.sup.nowysacz.pl



2. kliknij w napis “elektroniczna rejestracja”
na żółtym pasku



3. wypełnij formularz



Zgłoszenie do rejestracji w urzędzie pracy

- Zgłoszenie do rejestracji osoby bezrobotnej**
Jeżeli nie masz pracy i chcesz skorzystać z pomocy w jej poszukiwaniu, szkoleń, innych form aktywizacji zawodowej lub pobierać zasiłek, zgłoś się do urzędu pracy i umów się na wizytę
- Zgłoszenie do rejestracji osoby poszukującej pracy**
Jeżeli pracujesz, ale szukasz lepszej pracy, zgłoś się do urzędu pracy i umów się na wizytę
- Zgłoszenie do rejestracji pracodawcy**
Jeżeli szukasz pracowników, chcesz skorzystać z usług poradnictwa zawodowego, szkoleń lub wsparcia finansowego w tworzeniu nowych miejsc pracy, zgłoś się do urzędu pracy i umów się na wizytę